

Michał Wirtel

Prawo do posiadania broni palnej w Czechach

Czeskie prawo do broni palnej

Republika Czeska jest państwem o liberalnym ustawodawstwie w kwestii dostępu do broni i amunicji. W 10-milionowym kraju pozwolenie na broń (*zbrojní průkaz*) ma ok. 300 tys. obywateli, posiadających łącznie ok. 800 tys. sztuk broni palnej¹. Daje to wskaźnik 8 sztuk broni na 100 mieszkańców, kilka razy wyższy niż w Polsce². Zarazem jednak Czechy są krajem bezpiecznym, a morderstwa z użyciem legalnej broni należą tam do rzadkości. Warto więc przyjrzeć się czeskiemu ustawodawstwu w tej kwestii.

Złe wzorce z przeszłości, nauka na przyszłość

Jak wiadomo, w krajach totalitarnych rząd dąży do rozbrojenia obywateli (podobnie jak do kontroli prasy, zamknięcia granic i ograniczenia prawa własności) w celu pełnej kontroli nad ich życiem i eliminacji potencjalnego oporu.

Doświadczyli tego również Czesi w latach niemieckiej okupacji (Protektorat Czech i Moraw), gdzie w latach 1939-1945 prywatne posiadanie broni było w zasadzie zakazane (III Rzesza Niemiecka była jednym z pierwszych państw świata, które wprowadziły regulacje w tym zakresie). Podobna sytuacja panowała w okresie socjalizmu (1948-1990), gdy rządząca Komunistyczna Partia Czechosłowacji (KSČ) wprowadziła totalitarny model ustrojowy, wzorowany na ZSRR (po 1956 r. dużo bardziej represyjny niż na przykład w Polsce czy na Węgrzech).

Pokojowa rewolucja w 1989 r., wolne wybory w 1990 r., wreszcie rozpad Czechosłowacji w 1992 r. – wszystko to przyniosło nową rzeczywistość. Czesi mieli przy tym dość realnego socjalizmu, wiedząc z doświadczenia, że ten wzorzec się nie sprawdził. Dekomunizacja miała więc w Czechach realny i głęboki wymiar, szczęśliwie obejmujący też prawo do posiadania broni.

¹ <http://gunlex.cz/clanky/hlavni-clanky/75-dulezite/2641-pocet-drzitelu-zbrojnich-prukazu-a-zbrani-v-roce-2016>

² <http://www.pch24.pl/wstydliwy-wynik-polski--jesteśmy-w-ogonie-Europy--jesli-idzie-o-dostep-do-broni-palnej,48476,i.html>

Jak zostać strzelcem?

Warunki uzyskania pozwolenia na broń reguluje ustawa (*zákon o zbraních č. 119/2002 Sb*)³. Przyszły strzelec musi mieć skończone 21 lat (przy broni dla celów sportowych i łowieckich – 18 lat), spełniać wymogi niekaralności i zdolności do czynności prawnych oraz zdać egzamin strzelecki (teoretyczny i praktyczny). Egzamin teoretyczny obejmuje wiedzę prawniczą (warunki użycia broni) i fachową (strzelecką). Egzamin praktyczny sprawdza umiejętność bezpiecznego obchodzenia się z bronią oraz strzelania do sztywnego celu. Zdaje go około 70 procent kandydatów.

Wymogiem jest również stałe zamieszkanie na terytorium Republiki Czeskiej. O ile czeskie prawo zabrania posiadania broni przez osoby chore psychicznie (np. schizofreników), o tyle nie ma obowiązkowych badań psychiatrycznych przed uzyskaniem pozwolenia. Wymagane jest jedynie badanie lekarskie (w niektórych przypadkach również psychologiczne).

Końcowym krokiem (po zdanym egzaminie) jest wniosek do policji o wydanie pozwolenia na broń. Co ważne, policja nie ma prawa odmówić wydania owego dokumentu, jeśli dany strzelec zdał egzamin i spełnia prawne warunki do jej posiadania. Pozwolenie jest ważne przez 10 lat, przed wygaśnięciem tego terminu trzeba je odnowić (załączając orzeczenie od lekarza).

Głosy strzelców się liczą

Republika Czeska wyróżnia się dużym rozbiem sceny politycznej – w ostatnich wyborach w 2013 r. do izby poselskiej weszło aż siedem ugrupowań (warunkiem, podobnie jak w Polsce, jest przekroczenie progu pięciu procent)⁴. Konkurencja między partiami jest duża (żadna z nich po roku 2000 nie uzyskała trwale dominującej pozycji), a więc nie można ignorować strzeleckiego lobby – w miarę licznego, głośnego i dobrze zorganizowanego. Wszystko to dało zwolennikom broni pozycję „języczka u wagi”, z którym należy się liczyć.

³ <http://www.zbrojniprukazy.cz/postup-ziskani-zbrojniho-prukazu/>

⁴ <http://volby.idnes.cz/poslanecka-snemovna-2013.aspx>

Przykładem aktywności strzeleckiego lobby jest działające od 1998 r. stowarzyszenie LEX. Na swojej stronie organizacja cytuje pierwszego czeskiego prezydenta, prof. T.G. Masaryka (rządził w latach 1918-1935): "Gdy ktoś mnie napadnie w celu zabójstwa, będę się bronić wszelkimi dostępnymi środkami, a w przypadku konieczności, zabiję napastnika"⁵.

Na przekór Unii, z korzyścią dla obywateli

Dążenie Komisji Europejskiej do całkowitego rozbrojenia ludności spotkało się w tej sytuacji z oporem czeskich władz. Minister spraw wewnętrznych – Milan Chovanec (CSSD) zaproponował nawet poprawkę do konstytucji, gwarantującą legalny dostęp do broni palnej⁶. Co ciekawe, projekt spotkał się z pozytywną reakcją również w kilku innych partiach. Argumenty Chovanca były całkiem logiczne – według niego terroryści (których miała dotknąć nowa regulacja) i tak nie starają się o legalne nabycie broni, a nowe przepisy zagrażałyby bezpieczeństwu obywateli, czyniąc ich bezbronnymi w razie ataku. Poza tym to właśnie właściciele legalnej broni mogą być użyteczni w walce przeciw terrorowi⁷.

Więcej legalnej broni NIE oznacza więcej zabójstw

Warto też zapoznać się ze statystykami przestępczości w Czechach. Wszak jednym z czołowych argumentów przeciwników broni jest założenie, że jej dostępność doprowadzi do plagi przestępstw z jej użyciem. Czeskie statystyki mówią jednak co innego.

Otóż Republika Czeska należy do jednego z najbezpieczniejszych krajów Europy i świata⁸, a przestępstwa z legalnie posiadaną bronią (w tym zabójstwa) stanowią tylko ułamek całości. Przykładem może być statystyka zabójstw z 2006 r., gdy w Republice Czeskiej popełniono 231 zabójstw. W tej liczbie 14 zabójstw z użyciem legalnej broni palnej stanowiło ok. 0,5 procent całości⁹.

Uczyć się od Czechów

⁵ <http://gunlex.cz/o-lex>

⁶ zpravy.idnes.cz/novela-ministerstvo-vnitra-legalne-drzene-zbrane-terorismus-p6g-/domaci.aspx?c=A170102_152145_domaci_pku

⁷ www.tyden.cz/rubriky/domaci/politika/chovancuv-zakon-ke-zbranim-podepsalo-35-poslancu-ze-ctyr-stran_416677.html

⁸ echo24.cz/a/iXDRg/cesko-je-6-nejbezpecnejsi-zeme-sveta-ukazal-pruzkum

⁹ <http://gunlex.cz/19-zbrane-a-legislativa/myty-a-fakta/14-myty-a-fakta-o-zbranim>

Jak zatem widać, powszechny dostęp do broni palnej to nie tylko Texas czy Arizona na południu USA. To również kraj graniczący z Polską (i w ciągu stu ostatnich lat mający dość podobną historię).

Swobodny dostęp do broni zdał w Czechach egzamin – nie ma tam zbyt wielu przypadków jej nadużycia, a potencjalny terrorysta czy zwykły złodziej musi się liczyć z ryzykiem. Obywatel nie jest tam bezbronny.

Czesi – mając legalny dostęp do broni –nie wymordowali się nawzajem, nie wywołali wojny domowej, a kraj należy do bardzo bezpiecznych (jak już wspomniano wyżej). Jeśli dochodzi u nich do zabójstwa, to bardzo rzadko przy użyciu legalnej broni palnej.

Warto więc pomyśleć, czy w Polsce nie należałoby w tej kwestii naśladować południowych sąsiadów. Zwłaszcza że i w naszym kraju (o czym wielu ludzi zdaje się zapominać) dostęp do broni do 1939 r. był dość szeroki – pozwolenie wydawał starosta powiatowy osobom niekaranym i zdrowym psychicznie¹⁰. Również i u nas nie nastąpiła z tego powodu żadna katastrofa. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, by i w Polsce lobbować za szerokim dostępem do broni, na wzór czeskiego. Po naszej stronie granicy wolnościowe rozwiązania również mogą się sprawdzić. Tak mówią historia, statystyka i zwykła logika.



Michał Wirtel – absolwent politologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zwolennik państwa minimum i wolnego rynku. Publikuje w Centrum Obserwacji Mediów Stowarzyszenia KoLiber (tłumaczenia artykułów czesko- i anglojęzycznych). Miłośnik psów dużych ras.

¹⁰ <http://wpolityce.pl/spoleczenstwo/215100-lukasz-warzecha-pistolet-w-domu-w-ii-rp-uzwolnienia-na-bron-wydawal-starosta-a-kraj-nie-zmienil-sie-w-dziki-zachod>